Mieliśmy pisać listy Ręka jednak Drży mi strasznie Dotykając papieru

Mieliśmy chodzić po dachach Podczas gdy Chodzę po zaśnieżonej ulicy Samotnie wśród śniegu

Mieliśmy Nie patrzeć sobie w oczy A jednak wciąż Dotykamy się myślami

W tę grudniową noc Kupuję bilet W jedną stronę Destination: Ingenstans

O ile nicością nazwać Otulone smogiem mieszkania Jasnożółtym światłem latarń oświetlone Ulice Warszawy

Od 30.10.2015 do 4.11.2015